



ostatnia aktualizacja: wtorek, 13 marca 2007 godz. 19:35

## Walka o refundację leków na ADHD

**Od ponad roku rodzice dzieci cierpiących na ADHD, czyli zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi, starają się o to, by drogie, lecz skuteczne środki wpisać na listę leków refundowanych.**

U 12-letniego Krzysia zdiagnozowano chorobę już w przedszkolu. Teraz chłopiec chodzi do szkoły, ale ma indywidualny tok nauczania. W klasie bardzo rzadko przebywa z innymi dziećmi.

Krzysiowi, podobnie jak innym dzieciom borykającym się z ADHD, najbardziej pomogłyby nowoczesne leki, które pozwoliłyby koncentrować uwagę i hamować impulsywne zachowania. Niestety, są one bardzo drogie. Miesięczna kuracja kosztuje od trzystu do sześciuset złotych. Mamy Krzysia, podobnie jak wielu innych rodziców, na taki wydatek nie stać. W związku z tym dziecko zażywa leki bezpłatne, przeciwpadaczkowe lub przeciwdepresyjne.



12-letni Krzysiek chodzi do szkoły, ale ma indywidualny tok nauczania

O wpisanie nowoczesnych środków na listę leków refundowanych stara się Polskie Towarzystwo ADHD. Nadpobudliwość ruchowa dotyczy od 4 do 8 procent dzieci w wieku szkolnym. Gdy nie pomaga psychoterapia, podanie leków wydaje się konieczne. I byłoby dobrze, gdyby nie były to gorsze leki dla gorszych dzieci.

(Kronika)

ptr